

Nr. 136.



# ROZWÓJ

dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Niedziela, dnia 25 maja 1919 roku.

**Cena prenumeraty:**  
w ŁODZI:  
Kwartalnie Mk. 14.40  
Miesięczn. „ 4.80  
Za roznośnienie  
70 fen. miesięcznie.  
Z przes. pocztową:  
Kwartalnie Mk. 19.50  
Miesięczn. „ 6.50

**Kalendarzyk:**

Niedz. 25.V Grzegorza VII.  
Pon. 26.V Krz. dz. Fil. i Ner.  
Wt. 27.V Krz. dz. Bedy.  
Sr. 28.V Krz. dz. Augustyna.

**Redakcja**

w Łodzi

Al. Kościuszki 41.  
TELEFON 28.

Można zamawiać „Rozwój“: w PABJANICACH u p. Groblińskiego, Nowy Rynek, Kłosk; w ZGIERZU u p. Lacha, Kłosk

**CENA OGŁOSZEN:** Przed tekstem lub w tekście 2 marki, za tekstem 65 fenigów, nekrologi 1 marka za wiersz petilowy. **Małe ogłoszenia** 10 fen. wyraz. Najmniej 80 fen. Ogłoszenia zamiejscowe 10 procent drożej. **Artykuły** bez oznaczenia honorarium uważa Redakcja za bezpłatne.

## Ciągnięcie 5-ej klasy R. G. O.



rozpocznie się 2 Czerwca r. b.

Ostatni termin wymiany losów upływa 30 Maja r. b.

816-1

## Teatr Polski

887-1 Cegielniana № 63.

**OSTATNIE DWA WYSTĘPY Junoszy STĘPOWSKIEGO.**

Dziś, w niedzielę, 25 maja „MARTA“

Jutro, w poniedziałek, 26 maja „Rycerz z łabędziem“.

W niedzielę po poł., po cenach popularnych „Nitouche“ Wodewil w 4-akt. M. Winklera.

## LÓTERJA

Towarzystwa Pomocy dla żołnierza Polskiego.

### Wygrane:

- 1) **WILLA** murowana jednopiętrowa z ogrodem, złożona z 13 pokoi, z wszelkimi nowoczesnymi wygodami (elektryczność, wodociągi, kanalizacja), położona w Langówku, gm. Radogoszcz, w pobliżu kolei dojazdowej Łódź—Zgierz,
- 2) **PLAC** także położony, zalesiony, obszaru 7200 łokci kwadr., odpowiedni pod budowę willi,
- 3) **Asygnata** 5% Państwa Polskiego na M. 5.000.—

O dniu ciągnięcia nastąpią oddzielne ogłoszenia. 896 : 3 **Cena losu Mk. 10.—**

Do nabycia: w bankach, towarzystwach wzaj. kredytu, kantorach wymiany, cukierniach i większych sklepach

## Zarząd Gazowni Miejskich w Łodzi

zawiadamia wszystkich swych Konsumentów, że wobec zakończenia strajku należy

**przed otworzeniem głównego kranu przy gazomierzu**

sprawdzić, czy wszystkie kraniki przy lampach i kuchenkach są zamknięte.

850-1

## Nasze prawo do życia.

Wiedzieliśmy zawsze, iż ostateczne wyzwolenie ziem polskich odbywać się będzie musiało wśród krwawych i ciężkich zapasów. Polska ma sąsiadów zbyt zachłannych i zbyt przyzwyczajonych do dotychczasowego wyzyskiwania, eksploatacji oraz panoszenia się nad nami, aby chcieli zgodzić się dobrowolnie na zupełne wyzwolenie nasze. To też Polska powstaje w ogniu łun pożarnych, wśród gromowych odgłosów dział i krwią synów swych broczy zwycięski szlak pochodów wojsk, oczyszczających od wroga granice kraju.

Ale liczyliśmy, że w tych walkach bohater-skich, jakie armja nasza toczyć musi z wrogami, znajdziemy sojuszników, którzy ocenią twórcze wysiłki walczącego o swe prawa narodu. Zaiste, że ciężkie, rozpaczliwe wprost było nasze położenie, gdy zdruzgotany kolos pruski padał. Kraj był wyniszczony i pozbawiony wszystkiego. Garstka kilkotysięcznego wojska nie wystarczałaby nawet na obsadzenie jednego miasta... Przemysł unicestwiony, handel zamierający... Ludność padała, dziesiątkowana przez głód i epidemję...

A jednak nieśmiertelny, nigdy niewygasający duch patriotyzmu i żywotność zahartowanego wieloletniem uciskiem narodu sprawiły, że powołaliśmy do życia, z błyskawiczną wprost szybkością, organizację, która dokonała, powiedzmy to bez zarozumiałości, w sprawiedliwym uświadomieniu sobie swych społecznych wartości, wprost cudów. Wypędziliśmy okupantów, stworzyliśmy, w niesłychanie utrudnionych warunkach państwo zdolne do życia.

Chcąc wykorzystać pozorną chwilową słabość naszą, wrogowie ze wszystkich stron rzucili się na Polskę. Rozpętała się walka, wprost bezprzykładna w dziejach. Zaopatrzeni we wszystko nieprzyjaciele, posiadający liczne, wykwi-powane armje, rozporządzający olbrzymimi ilościami materiału wojennego, liczebnie dziesięciokrotnie nas przewyższający, rozpoczęli na czterech frontach akcję, zdążającą wyrefinowanie do zdu-szenia młodego państwa w zarodku.

## PIEGI i PRYSZOCZE

usuwa najskutoczniej KREM „EROS“

Do nabycia we wszystkich aptekach, skła-dach aptecznych i perfumerjach —  
**UWAGA!** Wystrzegać się kremów z podobnymi nazwami.

854-113

LEKARZ ZAKŁADOWY  
**Iwonicz Dr. Józef Jasieński**

858 4

Wiemy wszyscy, jaki był przebieg tych bo-  
ów, a rezultatem mełtwa żołnierza polskiego  
stały się świetne zwycięstwa oręza, które wy-  
rwały ziemi polskie od dzikich hord na-  
ródów.

Nie jesteśmy i nie byliśmy nigdy zebrakiem,  
nie płaskczyliśmy się nigdy przed nikim. A  
jeśli spoglądaliśmy z nadzieją i otuchą na za-  
chód zwycięski, to jedynie w zrozumieniu jasnym  
i w tym przekonaniu, że spełniamy to na  
wschodnich rubieżach Europy, tę samą misję,  
jaką ententa podjęła na zachodzie, że jesteśmy  
nosicielami sztandarów z tymi hasłami, które  
ona głosiła wobec świata. W obliczu ponoszą-  
cego się naogół bezprawia oraz gwałtów, wśród  
szalejącego barbarzyństwa i rozgorzałego po-  
żaru anarchii bolszewickiej, przeciwstawiliśmy im  
zwartą organizację, niosącą spokój, ocalenie i  
kulturę do ziem, wyrwanych z paszczeki wrażej.  
Słusznie i rozumiałem było więc, że liczyli-  
śmy na przychylną ententy, że spodziewaliśmy  
się, iż oceni i doceni ona nasze wartości spo-  
łeczne i kulturalne, że przyjdzie nam z pomocą,  
jako placówce cywilizacyjnej wśród szerzącego  
się naokoło zamętu...

Czyżbyśmy mieli się zawieść? Władomości,  
jakie dobiegają do nas w ostatnich dniach, nie  
są bynajmniej pocieszające. Abstrahując już kwe-  
stję załatwioną granic z Niemcami, które nie od-  
powiadają w zupełności naszym słusznym żąda-  
niom, w sprawie Rusi czerwonej oraz granic z  
Rosją ententa, a specjalnie Anglia, zajęły stano-  
wisko, które wywołuje u nas zrozumiałe rozgo-  
ryczenie.

Czemu to się dzieje? W tem ukrywać się  
musi jakieś fatalne nieporozumienie i obowią-  
zkiem dyplomacji naszej będzie wyjaśnienie go.  
Niedawno komisja polsko-ukraińska z generałem  
Botha chciała zmusić dowództwo polskie do za-  
przestania kroków wojennych. Jedynie zaślepie-  
nie wodzów ukraińskich, którzy na własną rękę  
wyszczęli ofensywę, umożliwiło wojskom pol-  
skim rozbić ich i zajęcie Borysławia, Droho-  
byczka oraz Stryja. Obecnie koalicja domaga się  
znów wstrzymania ofensywy przeciw Rusinom,  
a z drugiej strony dobiegają alarmujące wieści  
co do spraw Śląska Cieszyńskiego, Litwy i Bia-  
łorusi.

Bolszewizm już agonizuje i stoimy w prze-  
dnie powstania nowej Rosji. Jaką będzie ta  
Rosja, mamy tego błogi przedsmak w zabiegach  
pp. Sazonowa oraz Izwołskiego i Barka w Pa-  
ryżu. Ta nowa Rosja, powstająca z gruzów  
bolszewizmu, znów wyciągnie swe zachłanne  
macki po ziemię wschodnie i owoców grabieży

Piotra Wielkiego oraz Katarzyny II wyrzec się  
nie będzie chciała. Już czyni się odpowiednie  
kreki wśród aliantów na rzecz „dwugłowego  
orła”, a znamiennym tego wyrazem będzie ostat-  
ni artykuł Herwege, domagający się nie ustala-  
nia granic na wschodzie do czasu wskrzeszenia  
Rosji. Zrozumiałem jest, jaka byłaby to dla nas  
katastrofa...

Liczyliśmy na sympatię, spotkaliśmy się z  
nieufnością. Liczyliśmy na pomoc, spotykamy  
się z zimnym, często niechętnym wyrachowa-  
niem... Żywotność narodu naszego nie da się  
jednak zdusić papierowymi klauzulami. Jesteśmy  
przekonani, że ententa zrozumie, wcześniej czy  
później, błędy swego postępowania w stosunku  
do kraju, w którym może mieć prawdziwego i  
niezachwianego sojusznika. Tymczasem wszak-  
że musimy bronić swej ziemi, musimy bron-  
ić naszego prawa do życia. Polska  
nie może być fikcją państwa, ani też igraszką  
politycznych wybrków Lloyd'a George'a. Minęły  
czasy traktowania żywych narodów, jako objek-  
tów wymiennego handlu dyplomacji. Ziemię,  
po której wyciągamy ręce, to relikwie, przesiak-  
nięte krwią i łzami pokoleń i dzielnic tych bro-  
nić będziemy, a prawa gwałtu na żywym ciele  
narodu nigdy nie uznamy, tak, jak nie uznawa-  
liśmy dotychczas.

*Iektiosaurus.*

## Atak na Sambor.

Dnia 14 maja uderzyli ukraińcy na stano-  
wiska gen. Zielińskiego. Atak nie powiódł się,  
a nasza artylerja rozbiła ukraiński pociąg pan-  
cerny. Wczesnym rankiem 15 b. m. rozpoczęła  
się walka na froncie 25 km. Kolumna lewa  
wojska polskiego pod dowództwem pułk. Pau-  
lika zajęła Felsztyn, prawa kolumna, będąca pod  
dowództwem pułk. brygadiera Berbeckiego, ata-  
kowała w kierunku Starej Soli. O godz. 10-ej  
przed południem Stara Sol była w naszym  
ręku. Równocześnie otrzymano wiadomość, że  
grupa pułk. Konarzewskiego zajęła Koniuszki  
Siemieniawskie, stację położoną też przed Sam-  
borem. Atak na Stary Sambor rozpoczął się o  
godz. 3 po poł. Nasze wojska natarły tak  
szybko i gwałtownie, że ukraińcy nie mogli wy-  
trzymać długo naporu i w największym popłochu  
zawęli opuszczać swoje stanowiska, znacząc  
swoją odwrót dymem pożarów. Ukraińcy spalili  
most, ale wojsko nasze rzuciło most prowizo-  
ryczny, po którym oddziały nasze weszły do  
miasta, witane przez ludność kwiatami.

Szczęściem jednak, jak już kilkakrotnie pi-  
saliśmy, kolejarz nasz jest duszą Polski, kocha  
kraj, przywiązał się do niego mocą swoich mat-  
czyńskich uczuć i dał jestem przekonany, że  
pójdzie z łomem żelaznym na tych, którzy-by  
śmieli ten warsztat jego pracy psuć w celu  
szkodzenia Rzeczypospolitej.

Złe demony jednak swych silnie poszarpa-  
nych skrzydeł w Rosji, Niemczech, Bawarii i na  
Węgrzech próbują i nieustannie chciały-by one  
choć na chwilę wzbudzić się jeszcze w obłoki, aby  
ich szare, nietoperze skrzydła — udawały lot  
orli i wzbudziły podziw w tłumach.

Nie mogąc tego uczynić z powodu już zbyt  
postrzępionych skrzydeł, ochrypniętymi z gniewu  
i krzyku gniewnego gardłami, świszczą i jęczą  
wszędę, gdzie wiatr złowrogi zaniósł to na-  
sienie.

Temi świstaczami, temi awangardami głów-  
nych gniazd są wystawnicy żydowscy, rozsypani  
po całym świecie! Opanowali oni prasę i za  
pomocą jej oplatają mniej odporne umysły w  
tym celu, aby szkodzić krajom, które od setek  
lat przytuliły rozbitków, wypędzonych jako szko-  
dliwych, z innych państw.

Ta prasowa propaganda nieustawicznie snu-  
ła się po pismach i gazetach, a chociaż część  
prasy nieustannie protestowała przeciw tej, ży-  
dowskiej robocie, głosy te rzadko udzielały się  
do obcych dzienników, a jeśli czasami to i owo  
pismo zagraniczne oświetliło sprawę według ga-  
zet polskich, to cały szereg prasy zagranicznej  
przez żydów utrzymywanej, rzucał się na te  
wzmianki z wrodzonym tej rasie hałasem i wo-  
łał: Zaprzeczajcie, bolszewicy, bandyci i huligani,  
i tym krzykiem zagłuszał prawdę.

Najbardziej w ostatnich latach ta prasa i  
całe żydowstwo zagraniczne szczute przez różne  
organizacje żydowskie i pojedyncze jednostki

## Co się dzieje w Galicji.

Skutkiem szybkości posuwania się wojsk  
naszych zaciera się różnica dla rozmaitych ga-  
tunków broni. Naprzykład artylerja idzie do  
ataku i bierze jeńców. W ten sposób dowódz-  
two dywizji znajduje się w pierwszej linii a puł-  
ków w tyle. Ukraińcy już nie uciekają, ale roz-  
praszają się w zupełnym popłochu. Dowódcy  
ruscy bez armii błakają się po pobojuwisku i  
wpadają raz wraz w ręce naszych formacji ty-  
łowych, albo nieuzbrojonej straży obywatelskiej  
malasteczek. Nawet ludność rdzennie ruska wi-  
dząc w wojsku naszym powrót do porządku i  
ładu, wita je z radością. Tak dzieje się i po za  
Bugiem. Ukraińcy rozdarowali grunta chłopom  
ukraińskim, którzy oczywiście spieszenie je obrobili.

## Dla naszej przyszłości.

Gdy setki młodzieży polskiej, tej przysz-  
łości narodu, taknie wiedzy i niema za co kształ-  
cić się, nie ma za co kupić sobie książek, tak  
drogich obecnie, obowiązkiem społeczeństwa  
polskiego jest przyjść im z pomocą. Czyż mają  
nadzieje te dziatwy, że społeczeństwo nie za-  
pomni o nich, rozwiązać się? Czyż ma być ona  
pozostawiona na pastwę losu?..

W serdecznej trosce o młodzież, oddaną je-  
go pieczy, Towarzystwo wpisów przy 8 klas.  
gimn. A. Zimowskiego urządza w czwartek dnia  
29 bm. Wielką zabawę ogrodową w Helenowie  
na rzecz wpisów i pomocy dla niezamożnych  
uczniów tej szkoły.

Zabawa będzie połączona z olbrzymią lo-  
terją fantową. Przeszło tysiąc cennych fantów  
będzie do wygrania, między innymi doskonały  
rower, cieln, koza, króliki, gołębie, kury, serwis,  
buciki skórzane i tp. Na placu sportowym roz-  
egzany będzie matcz footballowy pomiędzy  
osadami szkoły Zgromadzenia kupców a gimn.  
Zimowskiego.

Na estradzie wystąpią chóry szkoły Starkie-  
kiewiczza oraz chór Tow. im. Moniuszki. Pod-  
czas zabawy przygrywać będzie orkiestra poli-  
cji państwowej.

Początek o godz. 3 popoł.

Liczyć można, iż ze względu na cel szla-  
chetny zabawy oraz jej atrakcji publiczność  
przybędzie tłumnie w dala tym do Helenowa.

## KRONIKA TYGODNIOWA.

Roboty bolszewickie w naszych warsztatach kolej-  
owych i wśród mniej oświeconych warstw. — Strajk  
rozbił się o patriotycznych kolejarzy. — Nietoperz  
w porwanych skrzydłach. — Sejm przeciwko żydom.  
— Mowa posła Dąbskiego. — P. Marszałka świetna  
konkluzja. — Trzeba podstępna robotę zdemaskować.  
— O mieszczaństwo polskie i prawa dla jego obrony.

Z jednej strony przeświecone zwycięstwo na  
Rusi Czerwonej, bohaterские czyny naszej drogiej  
armji, tych bohaterów co idą jak lawiny, aby  
stanąć w obronie Ojczyzny; z drugiej strony  
warcholstwo wewnętrzne, moralna zgnilizna, pód-  
łość, czy nieświadomość czynów swoich, brak  
umilowania ideałów, zaślepienie czy ntopja  
warstw podjudzanych, chce wstrzymać ruch po-  
ciągów w tak ważnej dla Ojczyzny chwili, aby  
zabrakło dowozu dla tych, co krwią swoją  
okupują piędź po piędzi ziemi, należącej przed  
stulety z górą do Rzeczypospolitej polskiej.

Czy to nie roboty Trockich i S-ki, czy to  
nie pieniądze bolszewickie w grę wchodzi?

Drukują w Rosji papierki i rzucają nimi  
po całym świecie, aby tylko ślać zarazę, two-  
rzyć walki bratobójcze, rozognić niezgodę, do-  
prowadzić do mordów i zniszczenia, krzycząc:  
„Niech żyje rewolucja“.

Strajk spalił na panewce, dzięki tylko patrio-  
tyzmowi kolejarzy, którzy nie dali się wziąć na  
lep bolszewickich obietnic, którym droższa jest  
Ojczyzna nad papierki carskie lub kierunki, kar-  
bowane i tym podobne obrazki z nierządnicą  
Katarzyną, lub bez niej, zapychające nimi chci-  
we gardła sprzedawczyków, niech nieświadom-  
ionych podburzają do czynu hańbiącego jed-  
nostki, które niezawodnie dążyły do innych  
świetlejszych czynów.

w Polsce, rzuciły się na nasz kraj z pianą na  
ustach, z zaciekleścią semicką.

Co wywołało tę zaciekleść, łatwo sobie  
wystawić. Zazdrość, że odzyskujemy kraj, że sta-  
jemy się organizmem, który potrochu zaczyna  
zgarniać ze swojej skóry robactwo, szczepiące  
od 125 lat w nim różne zarazki, że wreszcie  
przyjdzie chwila, że ta świerzba da się zupełnie  
oczyścić i usunąć.

Co mogą zrobić w takim organizmie je-  
dnostki, które ukochały strupieszalność, któreby  
chciały z mroku i zamętu czerpać dla siebie  
korzyści.

Tę robotę krecał trzeba było ujawnić pu-  
blicznie i publicznie napiętnować.

I oto doczekała się ona w Sejmie należytej  
oceny.

To już nie gazeta, nie dziennik, rozporzą-  
dzający kilku, lub kilkuset tysiącami czytelników,  
to głos przedstawicieli całego narodu, który  
publicznie upomina się o swoje krzywdy, to  
głos, na który czekała cała Polska oddawna.  
Popłynię on w świat z trybuny parlamentarnej,  
aby zaprotestować przeciwko tym ciemnym si-  
łom, tej nieczej, bezwstydniej robocie żydow-  
skiej.

W piątek wystąpił w Sejmie polskim poseł  
Dąbski, przedstawiając zabieg naszych „neutral-  
nych“.

Jakkolwiek wczoraj dopiero wydrukowaliśmy  
jego słowa, dziś jeszcze raz musimy je przypo-  
mnąć. Oto jak napiętnował, tych obywateli do-  
bijających się o prawa specjalne dla siebie:

Zdając sobie sprawę z potężnej szkody, jaką  
nam żydzi w obecnych stosunkach mogą zrobić.  
Nie mówię tego, by komukolwiek coś wyrzu-  
cać lub drażnić. Mam jednak to wrazenie, że  
rzeczy te powinny być z trybuny parlamentarnej  
jasno powiedziane.

## Dostojni goście w Łodzi.

Wczoraj przybył do Łodzi biskup polowy Gall, którego na pociągu powitało duchowieństwo i wyżsi oficerowie sztabowi, oraz przedstawiciele władz cywilnych. Powitanie było bardzo gorące. Gospodarzem był ks. kanonik Popławski, który wielebnego gościa zabrał do siebie, gdzie go powitali licznie zebrani przedstawiciele duchowieństwa, sfer wojskowych i cywilnych. Widzieliśmy pomiędzy nimi generała Osieńskiego, prezesa sądu okręgowego Rossmanna, naczelnika policji Zbrozka, komendanta miasta Bilyka, barona Heinza z żoną i wielu innych.

Biskup Gall, kiedyś regeus warszawskiego seminarjum, jest pierwszym w Polsce biskupem polowym. Przybył on po raz pierwszy do Łodzi w szatach biskupich i będzie jutro celebrował mszę św. na Placu broni (Zelinówce), oraz poświęci sztandar dla 28 Łódzkiego pułku piechoty.

Dziś, o godz. 8 min. 20 przybył do Łodzi minister wojny. Na dworcu powitały go sfery wojskowe z generałem Osieńskim na czele. W południe odbędzie się obiad w Kasynie wojskowym na cześć p. ministra i J. E. biskupa Galla.

## KRONIKA.

### — Poświęcenie sztandaru.

Uroczystość poświęcenia sztandaru dla 28 pułku piechoty odbędzie się w niedzielę 25 bm. o godz. 10 rano na placu broni przy ul. Benedykta (Zelinówka). Poświęcenia dokona ks. biskup dr. Gall, obecnym będzie minister wojny.

### — Nabożeństwo żałobne.

k) Wczoraj, o godzinie 10 i pół rano w nowej kaplicy przy ul. Ekaterynburskiej odbyło się nabożeństwo żałobne za poległych na kresach w walce o granice ojczyzny żołnierzy 28 pułku piechoty. Mszę świętą odprawił ks. dziekan wojskowy Łódzkiego okręgu generalnego, Burzyński, kazanie zaś wygłosił kapelan 28 p. p. ks. Oleśki. Pośrodku kaplicy stał katafalk żałobny, przy którym pełniła straż warta honorowa garnizonu miejscowego, którego żołnierze wraz z korpusem oficerskim in corpore byli obecni na nabożeństwie. Pośród wyższych oficerów byli obecni: gen. Osieński, pułk. Jasiński, podp. Lesiecki, major Ratajski i inni. Do zgromadzonych żołnierzy przemawiał gen. Osieński.

### — Pociągi na kolei kaliskiej.

a) Wobec licznych zapytań redakcji naszego pisma, jak kursują pociągi na kolei kaliszskiej, zasiegaliśmy informacji u naczelnika stacji Łódź kaliska.

Według tych informacji pociąg osobowy w kierunku Warszawy odszedł z Łodzi o godz. 6.50 wieczorem.

O godz. 8.40. przybył pociąg osobowy z Warszawy i odszedł o godz. 8.50 do Kalisza. Pociąg kurjerski, jaki przybył o godz. 1 1/2,

Zdaje się, że dziś sprawa polska w świecie tak stoi, że żaden nastrój nie zdoła Polski zdławić.

Ale to, co żydzi szkodzą Polsce, będzie na kartach naszych dziejów dobrze zakarbowane. (Różne okrzyki postów żydowskich).

To wywołuje wśród postów żydowskich pewne niezadowolenie i pewien przestrah. Powstają różne okrzyki i niepokój.

Dąbski mówi dalej.

— I my to żydom niejednokrotnie przypomnimy.

Przerywa mu poseł Prylucki.

— W Paryżu inaczej się mówi.

Na to izba odpowiada silnym protestem.

Poseł Dąbski wybiera następnie krzywdy żydowskie:

Nikt nie potrafi wykorzenić z pamięci tego, że kiedyśmy rozciągali, kiedyśmy dzwigali i podnosili kamień grobowy, ten czynnik, który domagał się u nas tak daleko idących praw, dokładał wszelkich sił, aby ten kamień grobowy nad Polską utrzymać (Postowie żydowscy krzyczą. Również okrzyki ze strony postów polskich).

I wtedy, po tem wszystkim z całą właściwą rasy arogancją i pewnością siebie występuje jeszcze na mównicę poseł Grinbaum, zaczął mówić o pogromach i o tem, iż żydzi zagranicą tem się interesują i nad tem boleją, powstała w Izbie niesłychana wrzawa, która wzmogła się jeszcze, gdy mówca powiedział, że za granicą nawet z doniesień pism polskich rozumieją, „w jakim piekle my tu żyjemy“. Rozległy się protesty, głośne okrzyki, wołania: Odebrać mu głos, do Kiszyniowa z taką mową, żydzi strzelają do żołnierzy polskich i t. d.

Marszałek: Poseł nazwał pobyt na ziemi polskiej „piekłem“. Moim zdaniem, to

w nocy z Warszawy, odszedł o godz. 1.36 do Poznania.

O godz. 5.35 rano przybył na stację Łódź kaliska pociąg z Poznania, który odszedł do Warszawy o godz. 5.45 rano.

Rozkład pociągów dnia dzisiejszego i następnego jest następujący:

Do Warszawy odchodzi o godz. 4.01 rano pociąg mieszany, o godz. 6.50 wieczorem — pociąg pospieszny. Do Kalisza: o godz. 8.10 rano mieszany, o godz. 8.50 wieczorem pocztowy, o godz. 1.36 w nocy pociąg pospieszny (Warszawa—Poznań).

Wszystkie pociągi południowe zostały odwołane.

### — O szkoły zawodowe.

a) Sekcja szkolnictwa zawodowego M. W. R. i O. P. zamierza uruchomić w całym kraju szereg szkół zawodowych: technicznych i rzemieślniczych, handlowych, ogrodniczych i rolniczych oraz specjalnych szkół zawodowych dla dziewcząt.

Sekcja zwróciła przede wszystkim uwagę na okręg przemysłowy Łódzki i dla zaznajomienia się z potrzebami tego okręgu pod względem szkół zawodowych, Sekcja organizuje na większą skalę konferencję, która ma się odbyć w Łodzi d. 29, 30 i 31 maja r. b. W konferencji wezmą udział przedstawiciele sekcji szkolnictwa zawodowego z szefem sekcji p. B. Miłkowskim na czele, przedstawiciele ministerjum przemysłu i handlu oraz delegacji władz miejskich, różnych instytucji społecznych i oświatowych nie tylko Łodzi, lecz i miast, zaliczanych do okręgu przemysłowego Łódzkiego, jak Zgierza, Pabjanic, Aleksandrowa, Konstanytnowa, Tomaszowa, Zduńskiej Woli itd.

nic nie stoi mu na przeszkodzie, ponieważ Polski nie uważa za swoją ojczyznę, by mógł otrząsnąć proch ze swego obuwia.

Pos. Grinbaum chciał dalej mówić, ale burzliwe protesty uniemożliwiły mu dalsze przemówienie.

Doczekali się wreszcie żydzi silnego protestu, który w Izbie sejmowej założył cały naród, bo musiał złożyć przeciwko tej niecznej robocie żydów całego świata, i żydów polskich, obdarzonych łaskami dawnych polskich monarchów.

Ile krzywd wyrządziło to kukułcze plemię nam podczas okupacji, ilu najuczciwszych Polaków z ich doniesień, albo za ich pośrednictwem zostało wywiezionych z kraju, ile nędzy przez ich paskarstwo doznał naród, ile z tego powodu głodnych dni przeżył, czas to ustali i wyjaśni.

Nie dość im tego, jeszcze szczują gdzie mogą po to, aby jaknajgorsze warunki otrzymał nasz kraj podczas zawierania wszechświatowego pokoju, aby nie miał wolnych skrzydeł do lotu, ani swobodnej myśli.

Z całą bezczelnością jeszcze raz chce poseł Grinbaum chwycić się tej deski zbawienia dla Izraela, tych paszkwili pogromowych, na tych paszkwilach pragnie wyfrunąć, jak na skrzydłach nietoperza.

Protesty i śmiech wywołują te kłamstwa w sali sejmowej, a posłowie narodu odpowiednio do włożonych nań obowiązków, prócz protestów zasadniczych nie pozwalają żydowi uragać Polakom. To był ich obowiązek. Sejm polski nie na to istnieje, aby bezwstydnymi paskarzami ubliżali narodowi pełnemu zasług i praw. To pierwszy stanowczy i silny protest narodu, to zwrot, po którym sprawa żydowska zachwiała się u podstaw.

### — Piękny cel.

Towarzystwo „Oszczędność“ złożyło w ostatnich czasach z „Włosną“. Bilans wykazał zyski, wówczas zebrani, przejęli tem, że obowiązkiem każdego obywatela jest pamiętać o instytucjach społecznych i narodowych, za inicjatywą p. Skórki, złożył na cele powyższe z funduszu byłej „Oszczędność“ marek 100 na obrońców Lwowa i mk. 100 na skarb narodowy, z funduszu zaś „Włosny“ 300 mk. na obrońców Lwowa i 200 na żołnierza polskiego z tem przedświadczeniem, że czyn ten zachęci i inne instytucje, które swej pomocy instytucjom państwowym nie odmówią.

### — Kwestjonariusz.

k) Magistrat i Rada miejska otrzymały kwestjonariusz związku rad z zapytaniami, czy liczba radnych jest dostateczna, czy wybory mają być powszechne, czy statuty miejskie mają być jednako w całej Polsce, czy zmiany granic gminnych mają być przeprowadzone w drodze administracyjnej, co do ławników i organizacji nadzorczych.

### — Wycieczka szkolna.

Dyrekcja progimnazjum polskiego E. Krygiera w dniu wczorajszym zorganizowała wycieczkę do Rudy Pabjanickiej, w której wzięli udział uczniowie wszystkich klas tej uczelni, oraz grono rodziców i nauczycielstwa.

### — Ofiara na górników.

P. Feliks Sulecki, któremu szczęśliwie udało się przedrzeć z Charkowa i powrócić do kraju, składa na rodzinę górników, którzy zginęli od wybuchów gazu w kopalni, marek 10 fen, 40.

### — Paszy skórzane dla Łodzi.

a) Jak nas informują, wkrótce nadejdzie do Łodzi transport pasów skórzanych z Anglii, przeznaczonych specjalnie dla fabryk. Wagon tych pasów znajduje się już w Gdańsku. Drugi transport pasów przeznaczony jest dla Warszawy.

### — Za podburzanie tłumy.

a) Policja aresztowała Jachimczaka (zamieszkałego przy ul. Brzezińskiej nr. 40) za podburzanie tłumy bezrobotnych przeciwko Komitetowi dla bezrobotnych oraz za zakłócenie spokoju publicznego.

### — Żydzi napadają na żołnierzy.

a) Na ulicy Piotrkowskiej około nr. 40, Izaak Goldwag napadł na żołnierza 28 pułku, Bolesława Kasprzyka i zaczął go bić po głowie. Goldwaga aresztowano.

Sejm przyszedł do przekonania i rzucił światu jeszcze jeden dowód tej roboty, którą od stu lat rozpoczęli z całą namiętnością żydzi, aby dokonać wraz z prusofilskimi Niemcami i moskalami znieprawienia ducha polskiego.

Nawet p. Marszałek sejmowy, człowiek niepospolitej powagi i niezwykłego rozumu musiał przypomnieć słowa, które na wieki przejdą do historii.

— Kiedy Polskę nazywasz piekłem i nie uważasz ją za swoją Ojczyznę, nic ci nie stoi na przeszkodzie, abyś strząsnął proch ze swego obuwia i poszedł tam, gdzie ci lepiej będzie.

A jak Sejm przedtem wołał:

— Do Kiszyniowa!

Zapiszcie sobie ten dzień w waszej pamięci wyrzutami, a przekonacie się, że jest to dzień przełomowy w waszym panowaniu ciemnym w tym trapiącym i uciskanym kraju.

Obecnie Sejm powinien zastanowić się nad spolszczeniem miast polskich, i nie oddawanie ich w ręce rządów żydostwa, jak to się dzieje w niektórych miejscowościach w b. Królestwie kongresowym i w Galicji.

Wypadało-by opracować nową ordynację wyborczą, aby miasta miały naprawdę całkowitą reprezentację a nie pewnych sfer, bo inaczej z całej naszej roboty nic nie będzie.

Znów Polska nie dojdzie do tego trzeciego stanu — mieszczańskiego, który od zgonu Jagiellonów powoli niszczał, aż upadł zupełnie.

Powolała go na nowo do życia konstytucja 3-go maja — niestety jednak zapóźno, aby się mógł rozwinąć.

Nie popełnijmy tego błędu, żeby drugi raz znów nie było zapóźno!

X. X.

## Zakończenie strajku w gazowni.

a) Po odbytych trzech konferencjach przedstawicieli konsorcjum Gazowni, magistratu i delegatów robotniczych, pod przewodnictwem inspektora pracy inż. Zagórskiego, strony doszły do ostatecznego porozumienia i strajk został zakończony.

Konsorcjum Gazowni od razu zaproponowało robotnikom tytułem odszkodowania wojennego po 350 marek, odpowiednio do przeprowadzonego czasu, oraz zapłatę połowy wynagrodzenia za czas trwania strajku.

Delegaci robotników jednak upierali się, aby zapłacono wszystkim za cały czas strajku.

W myśl postanowienia konsorcjum w gazowni zrobione zostało odpowiednie obwieszczenie, iż konsorcjum gotowe jest wypłacić tym robotnikom, którzy przystąpią 24 b. m., tj. w sobotę, do pracy za połowę strajku natychmiast, zaś 350 marek odszkodowania, gdy magistrat zawiadomi piśmiennie konsorcjum o zatwierdzeniu opracowanej przez komisję magistracką taryfy na gaz w wysokości 17 mk. 25 f. za 1,000 stóp kubicznych.

Konsorcjum zaznacza, że żądania robotników uważa za nieprawne i tylko z powodu trudnego położenia w mieście, spowodowanego brakiem gazu, zgodziło się na powyższe ustępstwa, przyczem oświadcza, iż w razie nie przystąpienia do pracy, propozycja co do wypłaty za pół strajku i 350 marek tym samym upadają.

Po otrzymaniu powyższej rezolucji konsorcjum, delegaci zakomunikowali o tem ogółowi robotników gazowni, którzy zwołali walne zebranie wczoraj rano w Związku przy ul. Głównej. Na zebraniu tem większość zgodziła się na przyjęcie propozycji konsorcjum i przystąpienia do pracy.

Wczoraj też po południu każdy z robotników otrzymał w kasie gazowni przypadające mu wynagrodzenie.

Gazownia już wczoraj została uruchomiona. Nadmienić należy, że konsorcjum przyjęło również żądania robotników, aby płace ich zrównane były w przyszłości z płacami robotników miejskich.

## Głos uczciwego żołnierza Armji Polskiej.

Jak starają się różne indywidua podkopać moralność żołnierza polskiego.

— Czwarty miesiąc, jak jestem w Intendenturze G. O. Ł. i już kilku ludzi zbliżyło się do delikatnymi propozycjami robienia inte-

... b. m. siedząc w restauracji „Savoy“... do mego stolika 2 panów: Ludw. Lebeck i Braun-Swidorski, zamieszkali w „Savoy“ № 224, z których jeden kilkakrotnie przychodził do „Savoyu“. W toku gawędy... mi następujące propozycje: Pan jesteś... nie będziesz zawsze służył przy wojsku, a ja Pan mądrym, jesteś Pan na stanowisku, za które my byśmy płacili 25,000 mk. miesięcznie (jestem referentem mundurowym). Zarobisz Pan, zarobimy i my, daj nam Pan możliwość do życia, za pierwszą dostawę dostanie Pan 1000 mk., ofiarujemy Panu 10% i możesz Pan za pół roku zarobić 100,000 mk. Znajomimy Pan z ładnymi dziewczętami, niech Pan jedzie do Warszawy na urlop, mieszkanie, stół, hulajkę, dziewczki stoją do Pańskiej dyspozycji. Bo zresztą gdzieindziej tak robią. My mamy chwała Bogu pieniądze, miliony, dostawiamy wozami towary w Warszawie, dlatego i tutaj nie mamy dostawiać. Z początku dostawimy lepszy potem gorszy itd.

W ten sposób różne indywidua starają się wnieść gangrenę społeczną (łapownictwo) w armji polskiej. Ja, oficer i żołnierz, członek armji, której naród polski powierzył zaszczytny obowiązek być najsilniejszym filarem budującej się Ojczyzny naszej, apeluję do całego naszego narodu, ażeby troskliwym i stałym nadzorem oraz bezwzględną krytyką publiczną demaskował te wszystkie indywidua, które starają się wnieść wzajemne niedowierzanie, podkopać moralność i jedność armji polskiej przez wprowadzenie w nasze szeregi systemów łapownictwa, prywaty i protekcji, uprawianych w armjach zagranicznych.

Nadzór i krytyka publiczna całego społeczeństwa nie pozwoli też słabszym charakterom schodzić na różne boczne ścieżki, na których spotyka się okradzenia i oszustwa. Skarbu Państwa, krzywdzenie interesów osób uczciwych na korzyść różnych oszustów, paskarzy i spekulatorów, niedbałość o los żołnierza i krzywdzenie tegoż na korzyść osobistych interesów.

Niech naród polski i jego największy reprezentant Sejm wraz z centralnymi władzami państwowymi zabrają się wszystkimi siłami i środkami, aby jak ów mityczny Herkules wy-

czyszczyć różne stajnie Augiaszów, od lat wielu może nie czyszczone i wszystkie demonta społeczne, kierujące się li tylko zasadami czystego egoizmu, bez względu na jakich znajdują się stanowiskach i w jakich są odziane mundurach puścić z prądem najbliższej rzeczki w nurty kuchanej Wisły.

Taką jest moja prośba „czyszczyć półdł czas“.

Przec z „nieczystymi“, którzy z łapownictwem i innymi szachrajstwami dla osobistej tylko korzyści starają się wnieść nieufność, zawiść i nienawiść w szeregi naszego narodu i armji i stwarzają podatny grunt dla agitacji za eksperymentami przewrotnymi w chwili, kiedy naród nasz pomny najważniejszej może chwili dziejowej, skupia w jedną całość swe dzielnice, stany, przekonania polityczne a nawet różnice wyznaniowe i językowe na wielką ofiarę z mienia i krwi dla dobra ukochanej ojczyzny.

Niech „plugawe ręce“ nie wywodzą z równowagi zbolatego narodu, który uniesiony świętym gniewem może pewnego dnia wysmagać ich biczem lub jeszcze gorszym narzędziem podobnie jak Chrystus wyśmagał przekupniów w świątyni jerozolimskiej.

Zyczę sobie, ażeby ta notatka wywołała skuteczną reakcję całego narodu z jednej strony a z drugiej była zimnym tuszem dla wszystkich tych, którzy chcą z nami oficerami i żołnierzami polskimi robić „różne“ interesy.

Proszę również i inne gazety polskie o stosowne wyciągi i odpowiednie uwagi na podstawie mojej notatki.

Jan Czech

podporucznik przy Intendenturze G. O. Ł.

Łódź, 14 kwietnia 1919 r.

We wtorek przestrzegaliśmy Intendenturę przed manipulacjami pp. dostawców, dzisiaj przedkładamy Ł. O. W. konkretne fakty.

Dobrze, że nieczne te elementy trafiły na duszę zdrową — czującą prawdziwie po polsku, ale gdyby był na tym miejscu żyd — których coraz więcej widzimy w sztabie — ktoby na tem cierpiał?

Dalej musimy podnieść kłód w armji — nawet kosztem głodu ludności, aby oficer nie potrzebował pomocy zewnątrz, unormować stosunki co do płac. Dlaczego np. taki oficer milicji ludowej ma średnią płacę o 150 proc. wyższą, jak oficer linjowy. Czy to sprawiedliwie? Kilka tych uwag polecamy gorąco Ł. D. O.

wą po 40 mk. instytucjom dobroczynnym, rządowym i t. p., pieniądze zwrócić Wygodzkiemu, zaś jego za spekulację skazano na zapłacenie 10,000 mk. grzywny.

— Kto uchyla się od służby wojskowej.

a) Do powiatowej komendy uzupełnień wpłynęło do wiadomości, że w jednym z do-

mów przy ul. Dzielnej ukrywa się... szego czasu popisowy Aron Perca... Na rozkaz zastępcy Komandanta P... Wąsowicza, policja kryminalna spr... do biura P. K. U., gdzie okazało się... on rzeczywiście do rocznika 1896, nie reje... strował się ani w Kaliszu, ani w Ł... słowem, że uchyla się od służby wojskowej. Przeprow... adzona przy nim rewizja osobista wykazała, że miał zamiar wyjechać do Sosnowca, zapewne w celu przekroczenia granicy. Wobec tego P. K. U. aresztowała Perca i odstawiła do P. K. U. Kalisz.

Aresztowano Łajzera Kozaka, poborowego z r. 1896, który dłuższy czas ukrywał się przed wojskiem. Sprawę skierowano do Wydziału wojskowego.

— Zebranie.

Kole Polek zawiadomiła swoje członkinie, że nadzwyczajne Ogólne Zebranie odbędzie się we wtorek, 27 b. m., punktualnie o godz. 6-ej wiecz., na pensji W. Petkowskiej, ul. Wólczańska № 55.

## Teatr i sztuka.

— Teatr Polski.

Ostatnie występy Junoszy-Stepewskiego.

Dzisiaj odbędzie się przedostatni występ p. K. Junoszy-Stepewskiego w sztuce K. Dunin Markiewicza p. t. „Marta“, która obudziła żywe zainteresowanie szerszego kręgu publiczności, śledzącej z zainteresowaniem treści sztuki, jak również świetnej gry zespołu.

Po poł. zaś o godz. 8-ej po cenach popularnych Teatr gra dowcipny wodewil M. Winklera p. t. „Ni-touche“ z p. Janiną Staszewską w roli tytułowej.

W poniedziałek zaś odegrany będzie „Rycerz z łabędziem“ Winawera. Będzie to ostatni występ p. K. Junoszy-Stepewskiego.

## TELEGRAMY.

### Przyjaźń włosko-polska.

Poznań, 24 maja. (PAT.) W piątek 23 bm. odbyło się w kasynie głównego dowództwa urządzone przez głównodowodzącego, generała piechoty Dowbór Muśnickiego, pożegnanie włoskiej misji wojskowej majora Stabile i zarazem powitanie jego następcy, pułk. Tonino.

### Za nasze krzywdy.

Warszawa, 24 maja. (PAT.) Z inicjatywy biura prac kongresowych została utworzona przy biurze specjalna komisja badania pogwałceń prawa międzynarodowego i zwyczajnego przez władze i wojska obce na ziemiach polskich oraz w stosunku do polaków na obczyźnie, od wybuchu wojny w roku 1914. Przewodniczącym komisji jest z urzędu delegowany w tym celu przez sąd najwyższy sędzia tegoż sądu pan Jan Mrozowski. W skład komisji wchodzi również i kierownik biura kongresowego prof. Karol Lutostański. Skład jej stanowią: Prokurator sądu najwyższego Józef Kuczyński, poseł do Sejmu Zygmunt Seyda, prof. Władysław Semkowicz, Julian Makowski, dr. Leon Babiański, mec. Konstanty Lenc, radca biura kongresowego Tadeusz Michalski i pan Karol Kozłowski.

### Kasprowicz w Poznaniu.

Poznań, 24 maja. (PAT.) Na katedrę literatury porównawczej został powołany prof. Jan Kasprowicz ze Lwowa, który wykłady rozpocznie z początkiem przyszłego półroczia.

### Zdobycz ułanów krachowieckich.

Warszawa, 24 maja. (PAT.) Dnia 22 maja na racę pana prezydenta ministrów I. J. Paderewskiego pan major Bardziński i podpor. Plater Zyberg złożyli w imieniu pierwszego pułku ułanów krachowieckich milion 570,600 grzywn i 70,000 karbowanów, zdobyte przez dzielnych ułanów na ukraińskich podczas zwycięskich walk pod Łuckiem.

### Szeregi wojska zwiększają się.

Lwów, 24 maja. (PAT.) Z Sambora donoszą, że odbyło się tam uroczyste powitanie gen. Iwaszkiewicza. Do szeregów ochotniczych zgłasza się wciąż nader licznie ludność z okolicznych oswobodzonych miejscowości.

### — Konflikt herbaty.

k) Komisja sądowa przy urzędzie do walki z lichwą i spekulacją skonfiskowała tysiąc funtów herbaty, znalezionej u Gedalego Wygodzkiego, przy ul. Dzielnej nr. 50. Wygodzki sprzedawał herbatę po cenach wygórowanych, po 90 mk. za funt, komisja zaś postanowiła sprzedać tako-

We wtorek, dnia 27 maja, o godzinie 10 rano, w kościele św. Józefa, przy ulicy Ogrodowej, odbędzie się za duszę

ś. † p.

## Kazimierzy Świątkowskiej

nabożeństwo żałobne, na które wszystkich znajomych i życzliwych zaprasza

945—1

M a j.

# Nowe gwałty pruskie.

Gnębą nawet dzieci. Nie chcą by młodzież polska uczyła się historii, oraz literatury ojczystej. A tymczasem wołco świąta deklamują o swej niedoli i braterstwie ludów.

Gdańsk, 24 maja. (PAT.) „Gazeta Gdańska“ ogłasza następujący protest: Najważniejsze i najsympatyczniejsze w Gdańsku towarzystwo młodzieniaszków polskich, stojących między 13 a 17 rokiem życia, którzy tworzyli tak zwane kółko filaretów, mające na celu uczenie się historii literatury i języka polskiego, zostało przez rząd pruski, bez podania przyczyny, rozwiązane. Bezprzykładny ten w dziejach narodów cywilizowanych zamach na najelementarniejsze zasady kultury byłby poza granicami Prus w żadnym innym państwie, mającym do kultury pretensje, niemożliwy.

Gwałt ten praktykowany na chłopcach żądnych wiedzy wywołał nie tylko u ludności Gdańska i w całej odrodzonej Polsce, lecz i nie mniej u wszystkich kulturalnych narodów okrzyki oburzenia i wstrętu przeciw nietolerancji

pruskiej i pruskiemu brakowi kultury. W tym samym dniu, w którym w Berlinie na placu Wilhelma urządził prezydent ministrów Scheideman publiczne demonstracje na rzecz pogodzenia narodów i przyjęcia niemców do przyszłego związku ludów, w Gdańsku rząd pruski ośmielił się gwałcić brutalnie kulturę polską uczące się młodzieży. To też z licznych spraw, jakie są dowi przysięgi związku ludów zaraz na początku do rozstrzygnięcia przedłożone zostaną, będzie skarga do kuratora filaretów gdańskich stała na czele.

Jako przez towarzystwo filaretów wybrany ich opiekun, protestuję uroczyście przeciw nieusprawiedliwionemu i nieuprawnionemu rozwiązaniu towarzystwa. Dr. Władysław Panecki, kurator towarzystwa filaretów gdańskich.

## Układy z Ukraińcami.

### Pertraktują z hajdamakami.

Wiedeń, 24 maja. (PAT.) Ukraińskie biuro prasowe w Paryżu podaje do wiadomości, że rada 4-ch wysłuchała przedwczoraj ukraińską delegację i zażądała telegraficznie wyjaśnień od misji koalicyjnej w Warszawie.

Paryż, 24 maja. (PAT.) Rada 4-ch obradowała w obecności komisji rozejmowej polsko-ukraińskiej i wysłuchała delegatów ukraińskich

### Podróż Paderewskiego.

Warszawa, 23 maja. (PAT.) Prezydent ministrów i minister spraw zagranicznych Paderewski wyjeżdża dziś do Pragi, skąd uda się do Paryża.

### Sojusz polsko-rumuński.

Warszawa, 24 maja. (PAT.) Przedstawiciel rządu polskiego w Bukareszcie został przyjęty 19 maja na audjencji przez króla rumuńskiego, Ferdynanda. Audjencja trwała przeszło godzinę. Podczas rozmowy król okazał się gorącym zwolennikiem zawiązania ścisłych stosunków między Polską a Rumunją. Stosunki te byłyby ściślejsze, gdyby doszło do wspólnej granicy, pozwalającej się połączyć wojskom polskim i rumuńskim, w celu stworzenia wału przeciwko niebezpieczeństwu bolszewickiemu.

### Czemu wierzą wrogom naszym?

Paryż, 23 maja. (PAT.) Rozpatrując punkty, co do których będą Niemcy czynić szczególne wysiłki, pisze „Matin“, że jednym z nich będzie zwrot Górnego Szlązka Polsce. Radjotelegramy („propagandy niemieckiej“) pełne są narzekania na gwałty, jakie rzekomo znoszą mieszkańcy Górnego Szlązka. Na innym miejscu „Matin“ wyraża żal, że podróż dziennikarzy angielskich i amerykańskich organizowana była przez rząd niemiecki i, że wskutek tego w prasie angielskiej i amerykańskiej pojawiły się głosy nieprzychylnie dla rewindykacji polskich.

### Pruska perfidja.

Gdańsk, 24 maja. (PAT.) „Danziger Neueste Nachrichten“ ogłasza następujący komunikat niemieckiej rady ludowej Prus zachodnich. Niemiecka rada ludowa Prus zachodnich z powodu niesłychanych warunków pokojowych ententy wy-

raz członków specjalnej misji dla rozejmu polsko-ukraińskiego. Delegaci przedłożyli ogólne sprawozdanie dotyczące rewindykacji republiki ukraińskiej oraz położenia militarnego w Galicji wschodniej.

### Delegacja ukraińska.

Paryż, 22 maja (PAT.) Rada 4-ch po południu wysłuchała sprawozdania delegacji ukraińskiej.

stała dnia 8 maja do zarządu w Berlinie oświadczenie, które kończyło się słowami: „Żądamy wydania natychmiastowego zarządzenia celem przygotowania zbrojnego oporu. Ponieważ oświadczenie to wywołało liczne sprzeciwy, przeto oświadczamy, że ludność niemiecka nie myśli o zbrojnym napadzie na Polaków, zgodni jednak jesteśmy zarówno z rządem jak i z całym ludem w tem, że Prusy zachodnie nie mogą podzielić losu Poznania. Tylko w tym celu wywołaliśmy rząd do zarządzenia zbrojnego oporu“.

### Koalicja a Rosja.

Wiedeń, 24 maja. (PAT.) Rada 4-ch zajmowała się wczoraj po południu kwestją rosyjską. Jakkolwiek rząd Kotczaka nie został dotąd uznany przez koalicję, mimo to rada 4-ch uzna ten rząd i wejdzie z nim w stosunki. Poseł amerykański Roland Morris udał się na Syberję, w celu nawiązania rokowań z Kotczakiem i Bakuniewem.

### Gwałty bolszewickie.

Warszawa, 24 maja. (PAT.) W Mińszczyźnie Jerzy Soebel, Zygmunt Grabowiecki (syn doktora), Aleksander Haciski i Marjan Bronowski z Nowogródzkiego—rozstrzelani.

### Pamięci bohaterów.

Dnia 22 maja w kościele garnizonowym na Placu Saskim odbyło się nabożeństwo żałobne za poległych w dniu 14 maja w boju za ojczyznę lotnika pilota podpor. Kostrzewskiego Zygmunta i obserwatora porucz. Motylewskiego Mieczysława. Obydwaj oficerowie zginęli, atakując w niskim locie nieprzyjacielską piechotę. Padli po otrzymaniu śmiertelnych ran. Podpor. Kostrzewski odniósł 7 postrzałów, zaś por. Motylewski postrzał w nogę. Samolot po śmier-

telnym postrzeleniu podpor. Kostrzewskiego spadł na ziemię i obydwa lotnicy polegli na miejscu. Zwłoki lotników udało się przewieźć do Lwowa. Młoda awiacja polska straciła 2-ch dzielnych, gorąco miłujących ojczyznę oficerów, którzy dowiedli, że żołnierz polski zawsze jest gotów w obronie ojczyzny poświęcić życie. Cześć ich pamięci!

## Skrzynka do listów.

Szanowny Panie Redaktorze!

Jedno z pism uczyniło mi zarzut złego wypieka chleba. Oto wyjaśnienie:

Chleb żytni wczoraj sprzedawany był istotnie zepsuty, ale nie z mojej winy i przyczyny.

W sobotę, d. 17 b. m. otrzymałem polecenie, aby w niedzielę piec chleb i z pozostałej reszty mąki zrobić kwas na poniedziałek, mąkę na chleb miałem otrzymać w poniedziałek rano. Na uwagę moją, że w razie niedostarczenia mąki w poniedziałek rano chleb z tych kwasów będzie zepsuty, powiedziano mi, „niech mnie o to głowa nie boli“. Mąkę dostarczono mi dopiero we wtorek i poleciono piec.

Będąc tylko wykonawcą cudzych rozporządzeń i niechęć, nie mogę odpowiadać za rezultaty wynikające z takowych.

Co do jakości mąki, to zaznaczam, że piękny chleb z takiej jaką mi dostarcza Kom. Rozdz. Chl. i Mąki, a wykonywam robotę pod dozorem 6 kontrolerów.

Stanisław Kopczyński,  
ul. Juliusza 14.

## Ofiary.

### Na Polski Skarb Narodowy.

Spółniska 7 mk. 50 fen. niki. — Chorążak 9 i pół funta mosiądza. — Majeranowska 2 rub. 18 kop. mied. 1 mk. sreb. 1 kor. 80 hal. niki. 18 mk. 70 niki. 1 50 kop. sreb. — Pracownicy Elekrowni 1015 mk. 55 fen. — Witoska 20 mk. niki. — Sierpińska 6 lut. sreb. star. — Pawlikowski 1 rub. 5 kop. sreb. 2 mk. 50 fen. sreb. 20 fen. niki. — Kamiński 1 rub. 20 kop. sreb. 2 mk. pap. 50 fen. sreb. 1 mk. 90 fen. niki. 71 kop. mied. naparst. i serduszkowi sreb. — Pawelec 1 mk. 2 fen. 80 kop. sr. 4 kop. mied. i 10 mon. star. — Mazurowski z Lututowa 2 rub. 40 kop. sreb. 45 mk. 50 fen. sreb. 20 mk. złota. 1 rub. 75 kop. mied. 28 fen. mied. 4 mied. monety. — Denysowa 25 mk. sreb. 2 mk. pap. — Bezimiennie 1 rub. sreb. — N. G. 1 rub. 95 kop. sreb. 1 rub. mied. 5 mk. sreb. 10 mk. 15 fen. niki. — Stow. służących 18 rub. 95 kop. sreb. 7 rub. 5 i pół kop. mied. 74 fen. mied. — K. Majewska 50 mk. — D. Różycki 5 mk. — Pracownicy Stacji Łódź-Fabryczna 25 mk. — W. N. 5 mk. — Uczniowie Gimn. Tomaszewskiego składają 2 mk. 55 fen. jako procent od Pożyczki Państwowej. Znalezione w sklepie komit. Nr. 7, 5 mk. — H. Pastuszynski 75 kop. mied. — Zaorski 1 rub. 80 kop. sreb. J. Czerwiec 7 rub. i 2 mk. sreb. — J. Książkowski 30 kop. sreb. 11 mk. niki. i 5 mk. sreb. — Anka Chrzastowska 50 kop. sreb. — F. M. kara za nieetyczne zachowanie się na tramwajach miejskich mk. 10. — Urzędnicy Akc. Tow. „Strem“, dyr. L. Dobrzyński 40 mk. — C. Bogusławski 10 mk. — H. Siemiątkowski 5 mk. — W. Józwiak 5 mk. — I. Marczewski 3 mk. — B. Bartczak 3 mk. — Razem 65 mk.

Dzieci szkoły powszechnej № 1 w Modlicy gminy Gospodarz: S. Moczowska 50 fen. — Ign. Kosiada 1 mk. — F. Jastrzębski 1 mk. 50 fen. — L. Głapiński 1 mk. — L. Muszyński 1 mk. 50 fen. — F. Moczowski 1 mk. — Jan. Gajda 1 mk. 50 fen. — J. Kosiada 1 mk. — Jan. Kosiada 50 fen. — J. Głapińska 1 mk. — M. Jastrzębska 1 mk. — J. Zurkowska 50 fen. — M. Ławicka 80 fen. — H. Kosiada 20 fen. — M. Głapińska 70 fen. T. Gabara 70 fen. — J. Kosiada 50 fen. — A. Jastrzębska 1 mk. — M. Jastrzębska 1 mk. Marjan Jastrzębski 50 fen. — W. Jastrzębska 50 fen. — Józef Sniady 50 fen. — M. Lewy 50 fen. — Al. Szychowska 50 fen. — M. Moczowska 1 mk. — J. Moczowska 40 fen. — Ign. Moczowski 70 fen. — B. Kosiada 55 fen. — Br. Kosiada 50 fen. — F. Głapiński 10 fen. i 1 kop. mied. — R. Kosiada 20 fen. — W. Głapiński 51 fen. i 1 kop. — E. Moczowski 16 fen. — Luc. Sniady 50 fen. — Jul. Sniady 50 fen. — Fr. Ławicki 20 fen. — F. Kopacki 12 fen. — W. Jasiński 1 mk. 50 fen. — A. Beckier 50 fen. — Józ. Moczowski 45 fen. — Stan. Moczowska znaleziona 5 fen. — Józ. Kosiada 52 fen. Hel. Sniada 55 fen. — Stan. Berger 1 mk. 2 fen. i 10 kop. mied. — H. Krauze 15 kop. mied. — Józ. Kosiada 13 kop. sreb. — T. Galus 5 mk. 90 kop. sreb. 19 kop. miedzi.

## HESSEN i MANITIUS

ZAKŁADY  
DRUKARSKO-LITOGRAFICZNE  
i INTROLIGATORSKIE

WYKONUJĄ WSZELKIE DRUKI DLA HANDLU,  
PRZEMYSŁU i URZĘDÓW, PAPIERY WARTOŚCIOWE,  
PODRĘCZNIKI SZKOLNE i WSZELKIE BROSZURY,  
KSIĘGI HANDLOWE etc. PO CENACH PRZYSTĘPNYCH

ŁÓDŹ, UL. PAŃSKA Nr. 87

# Obrona naszych kresów.

Zwycięski pochód wojsk polskich na linii Bolechów—Chodorów—Busk. Wyparcie bolszewików za Prypeć.

Warszawa, 24 maja. (PAT.) Komunikat sztabu generalnego wojsk polskich z dnia 24-go b. m.

Front galicyjski: W pójściu za nieprzyjacielem wojska nasze osiągnęły linię Bolechów—Chodorów—Bóbrka—Busk. Linja kolejowa Lwów—Chodorów jest w całości w naszym ręku.

Front wołyński: Bez zmiany.

Front litewsko-białoruski: Na południowo-wschód od Pińska po zaciętej walce wyparto bolszewików z dużymi dla nich stratami za Prypeć.

Wz. szefa sztabu gen.  
podpisano *Haller*, pułkownik.

## Komunikat Poznański.

Poznań, 24 maja. (PAT.) Front północny: Odparto nocny atak nieprzyjaciela na Chobielński Młyn, Wieszki i Paterek. Na innych odcinkach spokój.

Front zachodni: Artylerja nieprzyjacielska ostrzeliwała Kolno i Kamionkę. Pod Chobieniami ogień miotaczy min.

Front południowy: Na odcinku rawickim i ostrowskim odparto liczne patrore wywiadowcze.

Szef sztabu *Wroczyński*,  
generał podporucznik.

# Przed ostatecznym terminem.

## Niezawisli za podpisanie warunków pokojowych.

Berlin, 24 maja (PAT.) Po raz pierwszy od ogłoszenia warunków pokojowych, zebrały się rady robotniczo-żołnierskie. Po gwałtownej dyskusji postawili niezawisli socjaliści wniosek na podpisanie warunków pokojowych.

## Kontrpropozycje niemieckie.

Berlin, 24 maja. (PAT.) Prezydent ministrowi Scheideman, w czwartek wieczorem udał się z ministrem Dernburgem i Erzbergerem oraz przewodniczącym biura dla spraw wojskowych, hr. Bernsdorffem do Spa, dokąd wyruszyła także delegacja niemiecka z Wersalu. Wczoraj, w piątek, zredagowano ostatecznie w Spa kontrpropozycje niemieckie.

## Manifest na rzecz pokoju.

Paryż, 24 maja (PAT.) Przywódcy stronnictwa pracy ogłaszają manifest na rzecz rewizji traktatu pokojowego.

## Śluszne żądanie.

Waszyngton, 24 maja (PAT.) Senator Scherman zażąda dnia 23 maja oddzielenia umowy w sprawie ligi narodów od układu pokojowego.

## Nie chcą się z nimi bawić.

Boolin, 24 maja (PAT.) Według dzienników tutejszych 15 angielskich okrętów wojennych wyruszyło przez Sund na morze Północne płynąc ku wschodowi. W razie niepodpisania traktatu pokojowego przez Niemcy, przewidziane jest obsadzenie niemieckich portów.

## Muszą podpisać.

Wersal, 24 maja (PAT.) Pisma zbliżone do rządu omawiają następstwa, jakieby wynikły wskutek niepodpisania przez Niemców układu. Delegacja niemiecka zna te następstwa i dlatego przypuszczać można, że traktat podpisze. „Figaro” powiada, że jeżeli Niemcy zmuszą Francję do zerwania rozejmu, to Foch stanie się panem sytuacji i napewno Francja niezadowolona się kompromisem takim, jaki jest obecny. Ren i zagłębie Saary wymagałyby rozwiązania radykalniej-

## Sprawa Cieszyńska.

Paryż, 22 maja (PAT.) „Chicago Tribune” pisze: Najwyższa rada ekonomiczna obradowała wczoraj nad sprawą Polski. Niepowzięto żadnego postanowienia w sprawie wznowienia operacji na froncie ukraińskim, mimo zlecenia ententy. „Petit Journal” stwierdza z zadowoleniem że sprawa Cieszyńska jest na drodze do przyjaznego i nawet serdecznego rozwiązania dzięki dobrym usługom Francji. Dziennik ten dodaje, że na wszelki wypadek, sprawa cieszyńska tak samo jak sprawa Rjecki pozostaje poza nawierzchnią rokowań pokojowych z Austrią, oraz wyraża życzenie, aby spór między sprzymierzeńcami był uregulowany szybko i ostatecznie w interesie obu republik siostrzanych, jak niemniej w interesie Francji.

szego. „Gaulois” pisze, że ententa zastrzyła warunki w razie odmowy podpisu przez Niemców, i że wówczas Niemcy musieliby prowadzić rokowania z każdym z państw z osobna.

## Ententa czyni przygotowania.

Londyn, 17 maja. (PAT.) Armja angielska jest już gotowa do wymaszerowania w głąb obszaru niemieckiego w razie, gdyby Niemcy traktatu nie podpisali. Na tę ostateczność przygotowano już 3 armje Stanów Zjednoczonych. W środę rano przewieziono 900 samochodów z zachodniego brzegu Renu w okolice przyczółka mostowego w Koblenji.

W tym tygodniu w Ameryce odłożono wszystkie sprzedaże materiałów wojskowych. Sprzedaż będzie podjęta na nowo dopiero wtedy, gdy Niemcy podpiszą traktat.

## Rantzau w Spa.

Paryż, 24 maja. (PAT.) Z Wersalu donoszą, że hr. Brocdorf-Rantzau wyjeżdża ze wszystkimi delegatami w niedzielę, o godz. 11 min. 40 do Spa.

## Odpowiedź francuska.

Paryż, 23 maja (PAT.) Dzienniki francuskie zaznaczają, że odpowiedź na notę niemiecką w sprawie odszkodowań jest bardzo długa i ujeta w 13 paragrafów. Odpowiedź podkreśla, że odszkodowanie nie jest wynikiem warunków pokojowych, lecz następstwem, które spowodowali ci co wojnę przedłużali.

## Pojednawczość Włoch.

Paryż, 24 maja (PAT.) „Matin” pisze: Stan obecny półrządowych rokowań pozwala przypuszczać, że Włochy podpiszą układ pokojowy nie tylko z Niemcami, lecz także z Austrią, uzależniając swój podpis od uregulowania sprawy Adriatyku. Pragnąc gorąco osiągnąć zgodę z Wilsonem, Włochy gotowe są uczynić duże ustępstwa w Dalmacji i przyjąć specjalną formę rządów w Rjece. Los obszarów obsadzonych przez Włochy, będzie uregulowany przez osobne traktaty.

## Pochwała dla poznańczyków.

Lwów, 24 maja (PAT.) Generał Dowbór Muśnicki nadesłał do arcybiskupa Bliczewskiego telegram, w którym dziękuje Mu za wyrazy uznania nadesłane z powodu udziału wojsk wielkopolskich w akcji oswobodzenia Galicji wschodniej i wyraża radość, że oddziały poznańskie mają sposobność uczestniczenia w tym dziele.

## Kapitały angielskie, a Gdańsk.

Gdańsk, 24 maja. (PAT.) W Anglii powstało wielkie towarzystwo dla handlu wschodniego pod firmą „British-Baltic-Comercial-Corporation” z kapitałem zakładowym pół miliona funtów szterlingów. Towarzystwo to zamierza rozciągnąć swoją działalność także na Gdańsk.

## Hiszpanja uznaje Polskę.

Madryt, 23 maja. (PAT.) W odpowiedzi na notyfikację Paderewskiego, rząd hiszpański w serdecznych i przyjacielskich wyrazach podległość Polski i rząd polski, ustanawiając ten sposób urzędowe stosunki między oboma narodami.

## Komunikacja pocztowa.

Poznań, 24 maja. (PAT.) Z dniem 22 b. m. wprowadzono między Poznaniem a Warszawą stałą komunikację pocztową za pomocą poczt ruchomych. Według konwencji międzynarodowej dopuszczona jest na razie wymiana zwykłych i poleconych przesyłek listowych z republiką niemiecko-austriacką, Czechosłowacją, Jugosławiją, tudzież Szwajcariją, Francją, Włochami, Anglią, Ameryką i Turcją (z tą ostatnią z kurjerem dyplomatycznym do polskiej agentury w Konstantynopolu. Do Bułgarii i Rumunii nie można na razie wysyłać przesyłek pocztowych. Co do Niemiec, to ruch pocztowy nie jest jeszcze uregulowany, za milczącym jednak obu stron przyzwoleniem wymienia się korespondencję z Niemcami przez Wiedeń. Korespondencja ta podlega cenzurze i musi być w tym celu nadawana otwarta.

## Udaremniony zamach antypolski.

Gdańsk, 24 maja. (PAT.) W Budgoszczy, dnia 20 b. m., miało się odbyć wielkie zgromadzenie, celem zjednoczenia całej niemieckiej ludności, nie wyłączając robotników. Przemawiać miał Cleinow (znany polakożerca. Uwag. red.). Słuchacze jednak, złożeni w przeważającej większości z Polaków, nie pozwolili mu przemawiać i rozbili zgromadzenie.

## Kochani bracia litwini.

Kowno, 23 maja. (PAT.) K. B. P. donosi: 16 maja rozlepiono w Kownie odezwy wydane w języku polskim, podpisane przez komitet obrony Litwy. Odezwa mówi, że imperjaliści polscy wdarli się na Litwę i usiłują włożyć na litwinów jarzmo obcego panowania i niewoli. Obszarnicy zaś polscy zamierzają zabrać majątki przeznaczone dla małorolnych i bezrolnych. Rząd litewski wobec tych zakusów polskich jest w bezwzględnej opozycji, z rządem polskim żadnej umowy wbrew pogłoskom nie zawierał i będzie bronił Litwy i Wilna od zakusów polskich.

## Wrót Petersburga.

Paryż, 24 maja. (PAT.) Siły wysłane na Petersburg osiągnęły od zachodu połączenie i maszerują obecnie bardzo szybko na stolicę Rosji. Jedno skrzydło armji dotarło już do miejscowości Krasnaja Gorka i do przedmieść Petersburga, podczas gdy drugie skrzydło, złożone z gwardji rosyjskiej i estońskiej, dotarło do okolic Narwy.

## Przeciw rządowi komunistów.

Budapeszt, 24 maja. (PAT.) Wykryto spisek kontrrewolucyjny, którego celem było z bronią w ręku obalić węgierski rząd sowiecki. 16 maja aresztowano 8 osób. Wśród aresztowanych znajduje się prezydent miasta Nowy-Peszt. Sledztwo wykazało, iż konspiratorzy zamierzali stworzyć białą gwardję. Aresztowani przyznają się, że byli w stosunkach z byłym komendantem policji w Budapeszcie.

## Usunięcie prowokatora żydowskiego z Sejmu.

Warszawa, 24 maja. (PAT.) Sąd najwyższy w charakterze trybunału wyborczego, pod przewodnictwem pierwszego prezesa, Stanisława Szczędnickiego, ogłosił dziś wyrok, unieważniający mandat poselski, pana Noecha Priłuckiego.

## Z Holandji.

Paryż, 24 maja (PAT.) Prawdopodobnie jutro udadzą się do Holandji 4 delegaci niemieccy, by omówić sprawę ponownego zaopatrzenia Niemiec w żywność.

## Wolność surowców.

Paryż, 24 maja (PAT.) Poincare podpisał dekret przywracający naogół wolność dowozu surowców.

# Czarniecka Góra.

Uzdrowisko leśno-górskie, 3 wiorsty od st. Niekań, na linii Koluszki — Skarżysko. Wspaniałe warunki klimatyczne. Zdrowa, obfita i smaczna kuchnia. Dietetyka, wodolecznictwo, kąpiele słoneczne, kwaso-węglowe, elechocijskie i wszelkie mineralne, elektryzacja. Ordynuje dr. W. Smoleński. Mieszkania dla rodzin z kuchniami do wynajęcia. W głównym sezonie przedstawienia teatralne, koncerty, reaniony, wycieczki i zabawy. Informacji udziela dr. W. Smoleński, ul. Andrzeja № 5. Adres: Czarniecka Góra, p. Niekań. 895 7



## „CUD”

Kupują wszystkie oszczędne gospodynie jako doskonałą zaprawę do podłóg.

Istniejące dotychczas na rynku różne zaprawy do podłóg, przedstawiają masę, rozmazującą się jak miękkie masło. Powstaje to skutkiem domieszki do wosków różnych innych niewłaściwych dodatków.

Zaprawa „Cud” nie rozmazuje się, bo jest ściśłą, zaś „Cud” zawiera bowiem w sobie same najlepsze woski i rozciera się tylko w cieniutką warstwę równomiernie.

Zaprawa „Cud” zasycha natychmiast, daje z prawdziwą łatwością przeliczny, długotrwały połysk i używana być może w ilości minimalnej.

Skład fabryczny w składzie farb „KIPOLIN” Warszawa, Graniczna 9, tel. 94-33. 646 36 13

Elektoralna 30.

Tel. 250-65.

Żądać w składach aptecznych i mydlarniach.

Warsztaty Elektrotechniczno - Mechaniczne

## H. BERNDT i S-ka

ŁÓDŹ, ULICA TARGOWA № 17.

REPARACJE DYNAMOMASZYN, MOTORÓW ORAZ WSZELKICH APARATÓW ELEKTRYCZNYCH.

Przyjmuje się roboty ślusarsko - mechaniczne jak: urządzenie popędów (transmisji) i reperacje różnych maszyn. 815-2

## DOM

Z obszernym placem w śródmieściu tania do sprzedania. Bliższych informacji udziela biuro dzienników i ogłoszeń p. A. Wadzyńskiego w Pabjanicach, przy ul. Zamkowej № 15. 879-1

35 mbrg łozu zagajników i ak. — 3 wiorsty od Łodzi, przy projekto- wanej st. kolejowej do sprzedania. Oferty pod „R. M.” do Biura Reklamy Prasowej, Łódź, Piotrkowska 84. 810 2

## Szyldy

i roboty malarzkie wykonywa zakład malarzki Jan Janowski Sienkiewicza № 91 róg Główniej. 913-1

## „POLONIA”

Pasta do obuwia powszechnie uznana za najlepszą. L. Zawadzkiego Żądać wszędzie. Główna sprzedaż Łódź, Przejazd 16.

## Potrzebna jest zdolna KASJERKA.

Oferty proszę składać do fabryki wędlin Jana Kijaka, ul. Główna № 28. 902 1

Pensjonat KRYNICA „Nałęczówka” D-rowej A. WĄSOWICZOWEJ otwarty od 15 maja. 808-4

## W 8-0 kl. Gimnazjum Filologicznym A. Zimowskiego

w Łodzi, ul. Targowa № 63

egzaminu dla uczniów nowowstępujących rozpoczyna się dnia 10 czerwca o godz. 9-ej rano. Podania przyjmuje kancelaria szkoły codziennie do 7 czerwca włącznie.

835 5 Dyrektor St. Przedziecki.

## LECZNICA LEKARZY SPECJALISTÓW

Piętka Łódzka Nr. 17, drugie podwórze.

9-10	choroby oczu	codziennie	dr. Garliński
11-12	chor. skórne i wener.	"	dr. Dutkiewicz
11-12	choroby kobiece	"	dr. Ługowski
12-1	chor. wewnętrzne i dzie- cinne (płuc i serca)	"	dr. Galecki
12-1	chor. kobiece i chirurg.	"	dr. Artyfkiwicz
1-2	chor. skórne i wener.	"	dr. Skusiewicz
2-3	choroby nerwowe	środa i pią- tek	dr. Mittelstaedt
2-3	chor. kobiece i chirurg.	codziennie	dr. Marx
2-3	choroby oczu	"	dr. Michalski
3-4	choroby skórne i wener.	"	dr. Stawowczyk
3-4	chor. wewnętrzne i dziec.	"	dr. Jokił
3-4	choroby chirurgiczne	"	dr. Goldberg
3-4	uszu, gardła i nosa	"	dr. Goldberg
4-5	choroby kobiece	poniedziałek, środa i piątek	dr. Goldenberg
4-5	chor. nosa, uszu i gardła	codziennie	Dr. Świeżyński
4-5	choroby oczu	"	Dr. Zołędziowski

UWAGI: 1) Lecznica otwarta codziennie przez świąt. 2) Porada 8 mk. Operacje i opatrunki waznego rodzaju — od umowy. 636

## „Swierzbę i swędzenie skóry”

usuwa szybko i radykalnie najdłużej w ciągu 5 dni KREM „MUKUNA”

Najdogodniejszy w użyciu ze wszystkich dotychczas stosowanych środków, ponieważ

- 1) nie plami bielizny — posiadają kolor masła,
- 2) nie obiepla się po oleju — nie zawierają części stałych,
- 3) wchłania się całkowicie w skórę, — stosując takowy podobnie jak glicerynę,
- 4) jest bardzo ekonomiczny — mając za podstawę sam tłuszcz, daje możność małą ilością natrzeć dużą przestrzeń ciała,
- 5) posiada miły zapach.

Leczy szybko i pewnie jest tanim. Wyrób apteki J. Weroozego, ul. Bednarska róg Furmańskiej. Cena 7 m. 50 fen. 850-11 ŻAŁOĆ WSZĘDZIE. Skład na Łódź, Lubczyński, Lutomińska 21.

## BIURO TECHNICZNE

## Jan Szopliński i S-ka

Łódź, Ceglarniana 85

poleca Kolejki wazkatorowe dla celów przemysł., Lokomobile, maszyny parowe, motory, Tartaki, maszyny obróbcze, Pompy parowe, dźwigi, materiały budowlane. 806n2

## G I E M Z O L PASTĘ do obuwia

własnego wyrobu poleca Marjan Wacław Gliński Proszę żądać wszędzie. 807 4

MAGAZYN OBUWIA

## J. JANIEC

Poleca w wielkim wyborze bu- ciki damskie, męskie i dzieciinne. UWAGA!! Nadszedł większy transport pantofli płóciennych i prunelowych najnowszych fa- sonów. 880 n 3



UL. ANDRZEJA № 24.

## 6-klasowa Szkoła Handlowa

Łódzkiego Towarzystwa Szerzenia Wiedzy Handlowej (ul. Długa Nr. 45).

Egzaminy wstępne przedwakacyjne do kl. wstępnej, I, II i III rozpoczną się dnia 2 czerwca r. b.

Podania przyjmuje kancelaria Szkoły codziennie w godzinach biurowych. 875 1

ZARZĄD

## 8 Kl. Wyższej Szkoły Realnej

Dzielnia 50A

podaje do władności rodziców, że egzamina wstępne do klas wstępnej i następnych odbędą się w dniu 2, 3, 6 i 7 czerwca.

Podania przyjmowane będą w kancelarii szkoły do dnia 31 maja r. b. 909 3

**Lódzki Oddział Towarzystwa Elektrycznego Oświetlenia 1886 roku**

podaje do wiadomości wszystkich swoich odbiorców, iż z powodu ustawicznego braku węgla i nieregularnej dostawy tegoż, zmuszonym będzie

**przerwać dostawę prądu**

o ile nie otrzyma świeżych zapasów w miarę potrzeby.

Uprowadza się przeto pp. odbiorców prądu o powyższej ewentualności, która nastąpić może już bez ponownego ogłoszenia, wzgl. zawiadomienia.

Elektrownia ze swej strony czyni wszelkie wysiłki, by nie dopuścić do ostateczności i pracować będzie aż do wyczerpania wszelkich otrzymywanych zapasów.

Lódź, dnia 23 maja 1919 r.

937 1

**Dyrekcja Elektrowni Łódzkiej.**

**Ogłoszenie.**

W celu ułatwienia nabycia towarów kontyngensowych liczba sklepów miejskich t. zw. „mącznych“ powiększoną została do 15-tu, a sprzedaż odbywać się będzie w następującym porządku.

Przy zachowaniu ogłoszonych w dniu 16 lutego r. b. reguł, załatwiani będą, począwszy od poniedziałku, dnia 26 maja r. b.

**w SKLEPIE**

№ 1	przy ul. Andrzeja 7
„ 2	„ „ Piętkowskiej 273
„ 3	„ „ Targowej 56
„ 4	„ „ Zgierskiej 74
„ 5	„ „ Franciszkańskiej 15
„ 6	„ „ Pańskiej 4
„ 7	„ „ Dzielnej 36b
„ 8	„ „ Aleksandrowskiej 28
„ 9	„ „ Radwańskiej 19
„ 10	„ „ Cegielnianej 40
„ 11	„ „ Miłsza 40
„ 12	„ „ Franciszkańskiej 58
„ 13	„ „ Kilińskiego 189
„ 14	„ „ Rybnej № 14
„ 15	„ „ Ogrodowej 18

posiadacze książeczek legitymacyjnych białych, wydanych przez okręgi:

№ 18 i 21
„ 29 i 30
„ 22 23, 24
„ 4 i 2
„ 9 i 10
„ 12 i 13
„ 16 i 17
„ 1, 2 i 7
„ 25 i 26
„ 14 i 15
„ 19, 20, 11
„ 8 i 7
„ 27, 28, 24
„ 3 i 5
„ 6, 5, 11

**MAGISTRAT**

**Komitet Rozdziału Chleba i Mąki.**

Lódź, dnia 23 maja 1919 r.

933 1

**Biuro Reklamacyjno-Taryfowe**

**„TARYFPOL“**

sprawdza Listy przewozowe i windykuje przypadające nadpłaty pobrane kolejami za przewóz towarów, oraz prowadzi pretensje za braki i zagubienie towarów w drodze reklamacji i sądownie. 926-3

Warszawa Kopernika 10.



Jedyny w Łodzi pod względem solidnego i trwałego wykonania  
**MAGAZYN OBUWIA**

**J. Kowalczyk**

ul. Cegielniana 25

poleca dla p. p. wojskowych buty oficerskie oraz duży wybór pantofelek płóciennych białych i prunelowych. 829 1

**OGŁOSZENIE.**

Posiadacze karty żywnościowej okresu 103-go, rozpoczynającego się w poniedziałek, dnia 26 b. m. uprawnieni są do nabycia

1 1/2 funta pieczywa pszennego	na zasadzie odcinka № 1
1 „ „ „	„ „ „ 2
1 „ „ „	„ „ „ 3
1 1/2 „ „ „	„ „ „ 4
3 funt. mąki pszennej	„ „ „ 5
3/4 „ cukru	„ „ „ 7

po cenach dotychczasowych

oraz 1/2 funta fasoli za 60 fenigów na zasadzie kuponu № 6.

Odcinki № 8 i 9 są nieważne.

**MAGISTRAT**

**Komitet Rozdziału Chleba i Mąki.**

Lódź, dnia 25 maja 1919 r.

947 1

Wyborną pastę do obuwia

**„DOBRALIN“**

specjalnie wyrabia i poleca w przedwojennym — — — znanym wyśmienitym gatunku — — —

**Teofil Pałczyński ul. Nawrot № 43.**

Sprzedaż drobnym kupcom i pp. Szewcom odbywa się codziennie oprócz niedziel i świąt od 2—3 po poł.

8-klasowe gimnazjum filologiczne

**B. BRAUNA Dzielna Nr. 57**

Egzaminy wstępne do wszystkich klas, z wyjątkiem 6smej, rozpoczną się dnia 2 czerwca, w poniedziałek, o godzinie 8 rano. 939 c2

**Wypożyczalnia książek**

w 4-eh językach w centrum miasta, z wyrobioną klientelą, egzystująca 11 lat, jest do sprzedania. Wiadomość Piotrkowska 93.

**Sprzedaż resztek**

wełnianych, bawełnianych, jedwabnych i pluszowych

**MARJA MAJER, Piotrkowska 90**  
lewa oficyna, I piętro. 935 1

Do Domu Komisowo-Handlowego

**„UNION“ Benedykta 2**

nadeszły transporty:

materiały na suknie i męskie ubrania, jedwabie, etaminy, chustki, szale, halki, obrusy, spódnice, spodnie, kamasze, pantofle, sandały, nici, kape-lusze, czapki, mydło, gutałina i t. d.

**Sprzedaż hurtowa i detaliczna.**

**Ważno dla browarów!**

**Fabryka do Tamborowania**

**IZAK BER, Południowa № 6.**

Wykonanie najnowszych fasonów: ażur, sznurki, 2-igłowe sznurki, ręcz-ne roboty i t. d. 949-2

**STANISŁAWA DISKUPSKA**

dawniej **W. MADLER** (Firma egzystuje od 1879 r.)

Łódź, ul. Dzielna № 2 1

Wielki wybór: Rekawiczek, Kołnierzy, Krawatów, Perfumerji i Towarów galanteryjnych. 922-3

CENY PRZYSTĘPNE.

Magazyn obuwia

**T. OBREBSKIEGO**

(istnieje od r. 1894)

929 1

przeniesiony na ul. Piotrkowską 115

poleca znane z dobroci i solidnego wykończenia OBUWIE (również asortymentowe). Specjalność: buty dla wojskowych.

**Ceny niższe.**



**DIREKCJA**  
**Państwowego Seminarjum Nauczycielskiego**  
**żeńskiego**

zawiadamia, że egzamina wstępne dla kandydatek na kurs I i II odbędą się w dniu 10 i 11-ym czerwca.

Podanie, metrykę, świadectwo szkolne i świadectwo szczepienia ospy przyjmuje kancelarja Seminarjum do 1-go czerwca w godzinach lekcji.

Dla zamiejscowych przy Seminarjum otwarty będzie internat.

905 2

Zgierz, ul. Szczęśliwa № 23.

**Stado Sępów**  
**???**

**SMOŁA gazowa**  
**OLEJE maszynowe i cylindrowe,**  
**Smary do wozów,**  
**Olej gazowy (do motorów zamiast ropy).**  
**Z. Mittelstaedt i S-ka**  
722 16  
Łódź, Przejazd 42/44.

**Pierwsze Polskie Gimnazjum żeńskie**  
**Zofji Petkowskiej i Wiktorji Macińskiej**

Wólczańska № 55.

Egzaminy wstępne 2, 3 i 4 czerwca o godz. 4-ej po południu. Podanie przyjmuje kancelarja szkolna do d. 31 maja codziennie od g. 1 do 3. 919 1

**TANIE TRWAŁE OBUWIE**

w różnych gatunkach poleca

**Pabjanicka Fabryka Obuwia Reformowanego**

Skład 1 Piotrkowska Nr. 102

2 " 7  
3 " 294.

948 1



**Sprzedaz resztek**  
w dużym wyborze,  
**ceny niskie.**  
**Wólczańska Nr. 140.**  
prawa oficyna na parterze. 857 1

**Poszukuje się**  
DO SKLEPU

**wdowę lub pannę**  
do lat 40,  
**(chrześcijankę)**

w roli sprzedawczyni i kasjerki,  
z kaucją 3000 marek na 3%. Honorarium początkowo 300 marek miesięcznie i procent od sprzedaży.

Oferty w «Rozwoju» pod  
pł. «L. H.» 899 8

**Nie kupujcie resztek!!**

póki się nie przekonacie, że tylko przy ul. Dzielnej № 84, sprzedaje się o wiele taniej, niż w frontowych sklepach, rozmaite resztki na: bluzki, suknie, kostjmy, na męskie ubrania, oraz szewioty, bostony i inne letnie modne towary. UWAGA. Dla urzędników ustępstwo. **CENY STAŁE.** 951-1

**Kupię**

**KOCIOŁ MIEDZIANY**

pojemn. od 20 25 pudów.  
Wiadomość w adm. «Rozwoju» 895 2



**Wyprzedaz**

Paletka dla dziewczynek i chłopców  
Mk. 50.— 75.— 100.—

Garnitunki dla chłopców  
Mk. 75.— 100.— 125.—  
duży wybór

Palta damskie ostatnia fasony. 892 1

Palta męskie  
M. 325.— 450.— i drożej.

Garnitury męskie  
M. 450.— 550.— i drożej.

**Szmechel i Rozner**

Łódź, Piotrkowska 100.

**Sala zajęć dla Kobiet**  
**APOLONII KOPYDŁOWSKIEJ**  
Łódź, Piotrkowskiej 154.

Nauka kroju, szycia, fasonowania i modelowania oraz robót ręcznych za opłatą marek 10 miesięcznie. Uczennice otrzymują świadectwa. Dla pracujących kursy wieczorowe. Sprzedają fasony papierowych. 937 1

**Dr. Feliks Skusiewicz**  
powrócił.

ul. Andrzeja Nr. 13.

Choroby skórne i weneryczne  
Godziny przyjęć: od 9—11 i od 5—7 i pół p.p. Panie 11—12 rano. 9—0

**Dr. H. Sadkowski**

choroby wewnętrzne (specjalnie żołądka i kiszki)

Łódź, ul. Piotrkowska Nr. 120.

Telefon № 120.

Od 9—11 rano i od 5 do 7 po poł. 136—0

**Dr. WATTEN**

powrócił. 915 1

**Al. Kościuszki 53.**

**Korespondentka-**  
**Maszynistka**

młoda, znająca gruntownie francuski, angielski i niemiecki z praktyką

**potrzebna do biura**  
**w Warszawie.**

Szef będzie 27 b. m. w Łodzi. Wiadomość: **GRAND-HOTEL,** u portjera. 954—1

**Kupuję srebrno**

**RUBLE**

Wiadomość w administracji «Rozwoju» 675 0

**Rolnicy**

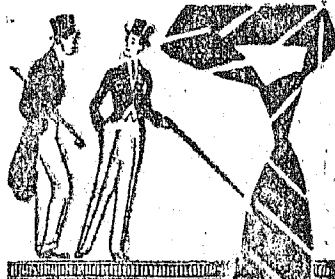
944 : 3

mogą zgłaszać pisemne zapotrzebowania na maszyny rolnicze do Intendentury Generalnego Okręgu Łódzkiego (Zachodnia 55).

Przy zapotrzebowaniach należy wskazać wymiar uprawianego gruntu, oraz jakość żądanych maszyn. Maszyny te Intendentura odsprzeda, względnie wypożyczy.

Jednocześnie ogłasza Intendentura, że zakupi większe ilości owsa i siana. Dostawcy, możliwie producenci, będą mieli pierwszeństwo przy otrzymaniu maszyn.

**Intendentura.**



**KRAWATY**  
**BIELIZNA**  
**Rękawiczki**  
**Pończochy**

**M. Kołodziejcki**

**POKOJE**

kawalerskie z oświetleniem i oddzielnym wejściem do wynajęcia.

Wiadomość w Rozwoju. 826—0

**Pracownia krawatów**

**H. Wawrzyńkowski**

Łódź, ul. Andrzeja Nr. 4.

Wykonuje krawaty z powleczonych materiałów i przerabia stare. Zamówienia uskutecznia starannie i po cenach przystępnych. 85—0

**Dr. Zygmunt Ługowski**

Choroby kobiece i akuszerja  
Przyjmuje od 4—7 p. p. 835-3

ul. Konstantynowska № 31.

**Dr. Jelnicki**

powrócił.

Choroby skórne i weneryczne.  
ul. św. Emilji № 18

(róg Widzewskiej)

10—12 i 5—7. Panie 4—3.

881—2

\*\*\*\*\*

**Drobne ogłoszenia:**

**Knpno:**

**A.A.A.A.** Kupuję garderobę, pianino, futra, bieliznę, dywany, kwity lombardowe, sprzęty domowe i płacę dobre ceny. Proszę się przekonać. Wólczańska № 43 m. 6. 2762—5

Czełonki stare, zużyte kupuję  
**G. Administracja «Rozwoju».** 839—0

Ważną ilość beczek dębowych  
kupię. Hurtownia mleczarska  
Konstantynowska 67. 2733 1

Kupię platformę małą na jedno-  
go konia. Orla 23 m. 20. 2703—0

Kupuję różne maszki płacę naj-  
lepszę cenę. Kilińskiego 4  
10. II piętro. 2702—0

**Restauracja**

egzyst. od 40 lat z Ho-  
telem i cukiernią na  
provincji, dobrze pro-  
sperująca z pow. choroby  
właści.

**do sprzedania.**

Dowiedzieć się: Biuro  
Gersdorfa, Piotrkowska  
84. 942—2

**Magazyn**  
**Kapeluszy Damskich**  
**M. Morawska**

Piotrkowska 108, I piętro front,  
poleca 927—1

**nowe modele jasno.**

**Pensjonat**  
**w Poddebinie**

w lesie, blisko woda,  
10 minut od kolejki, 10,  
15 marek dziennie.

Wiadomość: Andrzeja 4, Związek  
Nauczycielski. 945—3

